

Żądamy całkowitego zakazu ludobójczej broni nuklearnej! Popieramy układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej!

Na porządku obrad projekt ustawy o urlopach

Sejm IV kadencji kończy działalność

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Dzisiaj przed południem Sejm IV kadencji zbiera się na swe ostatnie plenarne posiedzenie. Na porządku dnia figuruje m. in. projekt ustawy o wieloletniej służbie społecznej, a mianowicie o urlopach pracowniczych. Zgodnie z uchwałą V Zjazdu PZPR oraz postulatami Związków Zawodowych projekt zwiększa wymiar urlopów wypoczynkowych dla robotników oraz wprowadza jednolite zasady wymiaru urlopów dla ogółu pracowników.

W uzasadnieniu do przedłożonego z inicjatywy poselskiej projektu czytamy m. in.: „Ustawa opiera się na zasadzie powszechności i jednolitości. Obejmuje więc wszystkie kategorie pracowników bez względu na formę nawiązania stosunku pracy. Obejmuje również wszystkie zakłady pracy. Według tych przepisów wymiar urlopów zależy od stażu pracy, do którego wlicza się okres nauki w wysokości od 2 do 8 lat.”

Na dzisiejszym, plenarnym

posiedzeniu Izba rozpatrzy również sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów o nowelizacji ustawy o podatku wyrównawczym, oraz sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o projekcie ustawy zmieniającej ordynację wyborczą.

W zakończeniu dzisiejszego posiedzenia spodziewane jest wystąpienie marszałka Sejmu Czesława Wycecha, który zgodnie z tradycjami parlamentarnymi dokona podsumowania pracy Sejmu IV kadencji.

Od dłuższego już czasu poszczególnym komisjom bilansują dorobek minionego 4-letnia. I tak np. Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego odbyła w minionej kadencji 51 posiedzeń, których tematyką obejmowała najbardziej istotne zagadnienia, wynikające z założeń realizowanej polityki rolnej i aktualnej sytuacji w rolnictwie. Dobór tematyki posiedzeń pozwolił na wypełnienie przez komisję jej zadań w zakresie kontroli nad działalnością poszczególnych organów państwowych. Krytycznie natomiast należy ocenić koordynację planów pracy poszczególnych komisji sejmowych. Sugestie Komisji Rolnictwa w kierunku odbycia wspólnych posiedzeń z innymi komisjami w sprawach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, nie dały pozytywnych rezultatów. Zdarzyły się więc przypadki, że nad tym samym problemem obradowały dwie komisje oddzielnie.

W toku IV kadencji Komisja Rolnictwa rozpatrzyła 6 projektów ustaw wnoszących

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

A. Dubczek przewodniczącym federalnego parlamentu CSRS

PRAGA
Na wniosek KC Frontu Narodowego Czechosłowacji Aleksander Dubczek został w poniedziałek wybrany przewodniczącym federalnego parlamentu CSRS.

Nowa organizacja ruchu laickiego

WARSZAWA (PAP)
W poniedziałek obradował w Warszawie krajowy zjazd delegatów Towarzystwa Szkoły Świeckiej i Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli. Zjazd powołał nową organizację ruchu laickiego w Polsce pod nazwą Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej, uchwalił jej statut i wybrał władze.

Przed Świętem Pracy

Akademia pierwszomajowa w Myślenicach

(Inf. wł.) Wczoraj w Myślenicach odbyła się powiatowa akademia 1-Majowa. Uroczystości przewodniczył sekretarz KP PZPR tow. J. Kiełbiński. Do zgromadzonych przemówił i sekretarz KP tow. S. Durbacz. Nakreślił on zmiany społeczne i gospodarcze, jakie nastąpiły w powiecie w okresie minionych 25 lat Polski Ludowej. W roku 1938 w Myślenickim zaludniło 200 osób, znajdowało zatrudnienie poza rolnictwem — obecnie około 13 tys. Dzisiaj w tym rejonie 86 wsi jest w pełni zelektryfikowanych — przed wojną część tylko mieszkańców samych Myślenic korzystała z energii elektrycznej. Na zakończenie tow. Durbacz apelował do społeczeństwa aby nadal pomnażało dorobek powiatu.

W czasie akademii przewodniczący Prezydium PRN tow. A. Gaźda dekorował działaczy z powiatu odznaczeniami państwowymi. W części artystycznej wystąpił zespół UJ „Słowianki”.

W akademii wśród zaproszonych gości udział wzięli członek Egzekutywy KW PZPR redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej” tow. T. Czubała oraz przedstawiciele Prezydium WRN tow. Z. Lewicki. (1)

SPRAWDŹ CZY JESTEŚ na liście wyborczej

KRAKÓW 29 kwietnia 1969 r. Nr 100 (6586)

W T O R E K KRAKOWSKA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Pompidou kandydatem partii gaullistowskiej na stanowisko prezydenta

Waszyngton wyraża żal z powodu ustąpienia de Gaulle'a

PARYŻ (PAP)
W poniedziałek o godz. 12 w południe dotychczasowy prezydent Republiki Francuskiej gen. Charles de Gaulle zaprzestął oficjalnie pełnienia swych funkcji.

Zgodnie z postanowieniami konstytucji, przewodniczący senatu A. Poher objął czasowo funkcję prezydenta do momentu wybrania nowego szefa państwa.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe, które przerwało obrady w dniu 3 kwietnia w związku z wyznaczonym na dzień 27 kwietnia referendum zbierze się ponownie na kolejne posiedzenie we wtorek 29 kwietnia.

Tego samego dnia odbędzie się posiedzenie senatu. Minister sprawiedliwości w rządzie premiera Couve de Murville'a — Rene Capitant złożył w poniedziałek dymisję na ręce p.o. prezydenta republiki A. Pohera.

Zrzekł się także swych funkcji przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego Jacques Vendroux, który jest szwagrem gen. de Gaulle'a.

Sytuacja na granicy indyjsko-chińskiej

Ultimatum Chin wobec Indii

DELHI (PAP)
Rzecznik indyjskiego ministerstwa obrony ujawnił — donosi korespondent PAP, red. R. Piekarowicz, że w środę ub. tygodnia wojska chińskie ostrzegły przez głośniki żołnierzy indyjskich na przelocie Nathula w Sikkimie, że otworzą ogień, jeśli ci nie opuszczą tego rejonu przed czwartkiem w południe. Chińczycy powtórzyli ultimatum w czwartek, ale na tym poprzestali. Postępowanie indyjskie przez swoje głośniki oświadczyły, że nie znajdują się na terytorium chińskim i ostrzegły Chińczyków przed podejmowaniem jakiegokolwiek nierozważnej akcji.

W Delhi ministerstwo spraw zagranicznych wezwało chińskiego charge d'affaires i ożnajmiło mu, że jeśli żołnierze chińscy spełnią swą groźbę, wojska indyjskie „nie pozostaną bezczynne”. Dyplomata chiński odparł, że wojska jego kraju mają ściśle polecenie nieotwierania ognia bez prowokacji. Delhi uznało tę odpowiedź za niezadowalającą. Pomieważ informacje z poniedziałku rano wskazują, że w Nathula panuje „niebezpieczna” sytuacja.

Dzisiaj w numerze

- Zbigniew Guzowski
DROGA WIODŁA PRZEZ KRAKÓW
(W 30 rocznicę utworzenia Legionu Czechosłowackiego)
- Andrzej Stawowski
„W SŁUŻBIE NAUKI I PRZEMYSŁU”
„Jubileusz skłaniają zawsze do spojrzenia wstecz”
- **SPRAWY NASZYCH CZYTELNIKÓW**
- **Sprawiedliwie ważył na szali możliwości**
- **Dedykowane Dyrekcji PKS**
- **Dlaczego nie ma poczty 1-majowej**
- **Nie chcemy zjeżdżać masła**

Mao Tse-tung ponownie wybrany

PARYŻ
Jak donosi z Hong Kongu korespondent AFP, na pierwszym plenum nowego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin przewodniczącym partii obrano ponownie Mao Tse-tunga. Jego zastępcą został marszałek Lin Biao.

Tragiczna katastrofa autobusowa w Chabówce

(Inf. wł.) Wczoraj kilka minut po godzinie 19 miał miejsce tragiczny wypadek autobusowy w Chabówce. Na jednym z ostatnich zakrętów z Obidowej wychył z drogi autobus nr rejestracyjny PM-0140, wiozący 38-osobową wycieczkę dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 34 w Poznaniu. Autobus spadł z 15-metrowej skarpą kilkakrotnie koziołkując.

Na miejscu śmierć poniosła jedna dziewczynka. Cztery dalsze ofiary wypadku — dwie dziewczynki, chłopiec oraz jedna osoba dorosła zmarły w szpitalu. Nazwisk narazie nie zdołaliśmy ustalić. Pozostali 33 osoby przebywają w Szpitalu Miejskim im. Korczaka w Rabce. 10 spośród nich jest ciężko rannych, inni odnieśli lżejsze obrażenia.

NA SREBRNE GODY POLSKI LUDOWEJ

Inauguracja 20-lecia Nowej Huty i Huty im. Lenina

(INF. WŁ.) Wczoraj odbyło się w Nowej Hucie w Teatrze Ludowym uroczyste posiedzenie Dzielnicowego Komitetu Frontu Jedności Narodu, KD PZPR i DRN, inaugurujące obchody 20-lecia najmłodszej dzielnicy Krakowa i Kombinatu im. Lenina.

W przedmym uroczystego posiedzenia zajęli miejsca m. in. sekretarz KW PZPR tow. Zdzisław Kiliński, przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa tow. Zbigniew Skolicki, przewodniczący Prezydium WRN tow. Józef Nagórzański, i sekretarz KP PZPR Huty im. Lenina tow. Tadeusz Wachowski, dyrektor naczelny Huty im. Lenina tow. Bohdan Kołomyjski oraz gospodarze dzielnicy i sekretarz KD PZPR tow. Tadeusz Nowicki, przewodniczący Prezydium DRN w Nowej Hucie tow. Stanisław Cichoń. Obecny był konsul ZSRR w Krakowie tow. A. Niestierowicz.

Wczorajszą uroczystość rozpoczęło wystąpienie przewodniczącego Dzielnicowego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Nowej Hucie inż. Romualda Kozakiewicz. Okolicznościowy referat wygłosił i sekretarz KD PZPR tow. Tadeusz Nowicki, który stwierdził m. in.:

— Kombinatu im. Lenina i Nowa Huta — największa dzielnica Krakowa — najbardziej konkretnym symbolem władzy ludowej, klasy robotniczej i jej partii, są zarazem pomnikiem wzniesionym myśli leninowskiej, bo są przecież żywym i konkretnym przykładem wcielania jej w życie. Są zarazem pomnikiem przyjaźni i braterskiej pomocy, jaką niósł nam i niesie nadal Kraj Rad w budowie silnej, przemysłowej Polski.

Przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa Zbigniew Skolicki mówił o wpływie, jaki Nowa Huta miała na zmianę oblicza ekonomiki nie tylko Krakowa,

Konsul Związku Radzieckiego w Krakowie W. A. Niestierowicz przekazał mieszkańcom Nowej Huty, robotnikom kombinatu serdeczne

WASZYNGTON

W związku z ustąpieniem prezydenta de Gaulle'a, prezydent USA Nixon wysłał do de Gaulle'a depeszę z wyrazami „głębokiego żalu” z powodu ustąpienia generała ze stanowiska prezydenta Francji. Nixon zapewnia równocześnie, że prezydent de Gaulle będzie zawsze mile widziany w USA i podkreśla, że zaproszenie generała do złożenia wizyty w Waszyngtonie jest nadal ważne.

„Pytania i odpowiedzi”

WARSZAWA (PAP)
W związku z 25-leciem Polski Ludowej oraz wyborami do Sejmu i rad narodowych „Książka i Wiedza” wydała publikację pt. „Pytania i odpowiedzi”, w której czytelnik znajduje wyjaśnienie wielu podstawowych zagadnień naszej współczesności.

Oto niektóre tylko przykładowe pytania: Dlaczego w ostatnim okresie nastąpiło nasilenie walki ideologicznej między krajami socjalistycznymi a kapitalistycznymi? Co to jest rewolucja w ruchu robotniczym i w czym się on przejawia? Czym jest, jakie zadanie i jaką rolę spełnia PZPR? Jak przedstawia się dorobek gospodarczy PRL? Jakie korzyści osiąga Polska ze współpracy gospodarczej w ramach RWPG? Na te i inne pytania odpowiadają w publikacji wybitni znawcy przedmiotu — naukowcy i publicyści, m. in. J. W. Golebiowski, K. Gościński, J. Głowczyk, M. Hofman, W. Iskra, T. M. Jaroszewski, P. Karpiuk, J. Roszkowski, W. Rydygier, W. Wesółski, Z. Wróblewski, W. Zastawny.

Wszystkie dzieci są nasze

Bogaty program Dni Oświaty Książki i Prasy

(Inf. wł.) Wczoraj w gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu Obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy. Obrady prowadził tow. Jerzy Jarowiecki, kierownik Wydziału Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR.

Komitetowi, w skład którego wchodzi 56 osób — przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, środowisk twórczych, redakcji i organizacji młodzieżowych, przewodniczył tow. Zdzisław Kiliński — sekretarz KW PZPR.

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy będą miały niewątpliwie bogaty i różnorodny charakter: ukaże dorobek kulturalny naszego województwa na tle tak ważnych wydań jak V Zjazd PZPR, 25-lecie PRL i wybory do Sejmu PRL i rad narodowych. Organizatorzy tego tradycyjnego już święta kultury oparą się o bardzo szeroki krąg działaczy spo-

Wszystkie dzieci są nasze

Przyłączając się do naszej akcji pod hasłem „Wszystkie dzieci są nasze” Krakowskie Zjednoczenie Prześlubiów Państwowego Przemysłu Terenowego również w tym roku zgłasza 4 wolne miejsca na koloniję organizowaną w Pleśnej k. Tarnowa. I tak: 1 dziewczynka z PDD nr 3 (Prokocim) będzie gościem fundatorów od 26. VI br., zaś 1 chłopiec z PDD nr 2 (ul. Augustiańska) od 26. VII (bił. roku).

Równocześnie Zjednoczenie informuje nas, że przydzielono także 2 miejsca Związkiowi Inwalidów Wojennych PRL, Zarząd Okręgowy w Krakowie.

Ofiarodawcom serdecznie dziękujemy i zachęcamy do naśladowstwa kolejne zakłady pracy i instytucje. Zgłoszenia prosimy kierować na adres: „Gazeta Krakowska” — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, Wesołopolu 1. (AŁ)

Dziennik Leonida Teligi

„Dziennik podróży”, którego druk rozpoczął „Tygodnik Morski”.

Dzisiaj o godzinie 17

Wojewódzka Akademia 1-Majowa

29 kwietnia o godz. 17.00 odbędzie się w Hali GTS „WISŁA” w Krakowie przy ul. Reymonta 22 UROCZYSTA WOJEWÓDZKA AKADEMIA 1-MAJOWA.

W części artystycznej akademii wystąpią artyści scen krakowskich oraz znana w całym kraju i za granicą Reprezentacyjna Orkiestra Wojska Polskiego pod batutą ppłk. mgra Henryka FIŁIŚIĄKA i kierownictwem artystycznym doc. Arnolda REZIERA. Orkiestra ta powstała w 1944 r. w Lublinie i w tym roku obchodzi jubileusz 25 lat istnienia i działalności artystycznej w Wojsku Polskim oraz dla społeczeństwa, dając w tym okresie 5 tys. koncertów. Ma w swym repertuarze 200 pozycji muzycznych, w tym wiele melodii żołnierskich, ludowych i patriotycznych oraz znane i lubiane pieśni i kompozycje kompozytorów polskich i zagranicznych.

W koncercie na Wojewódzkiej Akademii Pierwszomajowej w Krakowie Reprezentacyjna Orkiestra Wojska Polskiego wystąpi z nowym, bardzo ciekawym i interesującym programem. (J)

KALENDARZ WYBORÓW

33 dni do wyborów

Za 33 dni — wybory. W dniu 1 czerwca będzie w Polsce około 21,5 mln osób w wieku upoważniającym do korzystania z praw wyborczych. Wśród wyborców o półtora miliona osób więcej mieszka w miastach niż na wsi. Przewaga liczb kobiet nad liczbą mężczyzn wynosi ponad 1 mln osób.

Od 27 bm. trwa sprawdzanie nazwisk na listach spisów wyborców wyłożonych w lokalach Obwodowych Komisji Wyborczych. Lokale są otwarte codziennie w godz. od 14 do 19. Równocześnie w tym samym czasie pełnione są dyżury w powiatowych, miejskich i dzielnicowych komisjach wyborczych. W pierwszym dniu wyłożenia do wglądu spisów wyborców,

„Pytania i odpowiedzi”

WARSZAWA (PAP)
W związku z 25-leciem Polski Ludowej oraz wyborami do Sejmu i rad narodowych „Książka i Wiedza” wydała publikację pt. „Pytania i odpowiedzi”, w której czytelnik znajduje wyjaśnienie wielu podstawowych zagadnień naszej współczesności.

Oto niektóre tylko przykładowe pytania: Dlaczego w ostatnim okresie nastąpiło nasilenie walki ideologicznej między krajami socjalistycznymi a kapitalistycznymi? Co to jest rewolucja w ruchu robotniczym i w czym się on przejawia? Czym jest, jakie zadanie i jaką rolę spełnia PZPR? Jak przedstawia się dorobek gospodarczy PRL? Jakie korzyści osiąga Polska ze współpracy gospodarczej w ramach RWPG? Na te i inne pytania odpowiadają w publikacji wybitni znawcy przedmiotu — naukowcy i publicyści, m. in. J. W. Golebiowski, K. Gościński, J. Głowczyk, M. Hofman, W. Iskra, T. M. Jaroszewski, P. Karpiuk, J. Roszkowski, W. Rydygier, W. Wesółski, Z. Wróblewski, W. Zastawny.

Wszystkie dzieci są nasze

Przyłączając się do naszej akcji pod hasłem „Wszystkie dzieci są nasze” Krakowskie Zjednoczenie Prześlubiów Państwowego Przemysłu Terenowego również w tym roku zgłasza 4 wolne miejsca na koloniję organizowaną w Pleśnej k. Tarnowa. I tak: 1 dziewczynka z PDD nr 3 (Prokocim) będzie gościem fundatorów od 26. VI br., zaś 1 chłopiec z PDD nr 2 (ul. Augustiańska) od 26. VII (bił. roku).

Równocześnie Zjednoczenie informuje nas, że przydzielono także 2 miejsca Związkiowi Inwalidów Wojennych PRL, Zarząd Okręgowy w Krakowie.

Ofiarodawcom serdecznie dziękujemy i zachęcamy do naśladowstwa kolejne zakłady pracy i instytucje. Zgłoszenia prosimy kierować na adres: „Gazeta Krakowska” — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, Wesołopolu 1. (AŁ)

Wszystkie dzieci są nasze

Bogaty program Dni Oświaty Książki i Prasy

(Inf. wł.) Wczoraj w gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu Obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy. Obrady prowadził tow. Jerzy Jarowiecki, kierownik Wydziału Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR.

Komitetowi, w skład którego wchodzi 56 osób — przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, środowisk twórczych, redakcji i organizacji młodzieżowych, przewodniczył tow. Zdzisław Kiliński — sekretarz KW PZPR.

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy będą miały niewątpliwie bogaty i różnorodny charakter: ukaże dorobek kulturalny naszego województwa na tle tak ważnych wydań jak V Zjazd PZPR, 25-lecie PRL i wybory do Sejmu PRL i rad narodowych. Organizatorzy tego tradycyjnego już święta kultury oparą się o bardzo szeroki krąg działaczy spo-

Wszystkie dzieci są nasze

Przyłączając się do naszej akcji pod hasłem „Wszystkie dzieci są nasze” Krakowskie Zjednoczenie Prześlubiów Państwowego Przemysłu Terenowego również w tym roku zgłasza 4 wolne miejsca na koloniję organizowaną w Pleśnej k. Tarnowa. I tak: 1 dziewczynka z PDD nr 3 (Prokocim) będzie gościem fundatorów od 26. VI br., zaś 1 chłopiec z PDD nr 2 (ul. Augustiańska) od 26. VII (bił. roku).

Równocześnie Zjednoczenie informuje nas, że przydzielono także 2 miejsca Związkiowi Inwalidów Wojennych PRL, Zarząd Okręgowy w Krakowie.

Ofiarodawcom serdecznie dziękujemy i zachęcamy do naśladowstwa kolejne zakłady pracy i instytucje. Zgłoszenia prosimy kierować na adres: „Gazeta Krakowska” — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, Wesołopolu 1. (AŁ)

Dziennik Leonida Teligi

„Dziennik podróży”, którego druk rozpoczął „Tygodnik Morski”.

Kandydaci na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie

OBWIESZCZENIE

Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Krakowie z dnia 28 kwietnia 1969 r.

Na podstawie art. 46 ustawy z dnia 31 października 1957 r. Ordynacja wyborcza do rad narodowych (Dz. U. z 1960 r., nr 58, poz. 326 z późniejszymi zmianami) — Wojewódzka Komisja Wyborcza w Krakowie podaje do wiadomości, że w okręgach wyborczych utworzonych dla wyboru Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, zostały zarejestrowane listy kandydatów na radnych zgłoszone przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu:

Okręg Wyborczy Nr 1

1. MAŁEC JAN — nauczyciel, wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Krakowie;
2. KURDZIEL ROMAN — górnik Kopalni Soli w Bochni;
3. WALIGÓRA FRANCISZEK — piekarz, prezes Gminnej Spółdzielni w Żegocinie;
4. WYRWA MARIA — rolnik z Leksandrowej, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich;
5. PILCH AUGUSTYN — rolnik z Łękwic;
6. POŁONCZAK BARBARA — rolnik z Mikuszowic, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich;
7. WOJTAŁ ALEKSANDER — stolarz, kierownik budowy Zakładów Metalowo-Elektrotechnicznych „Motoruch” w Niepolomicach;
8. SATOLEA PIOTR — rolnik z Tarnowa;
9. PIEKARZ ANNA — rolnik z Gawłowa, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich;

Okręg Wyborczy Nr 2

1. CZYŻ ANDRZEJ — ekonomista, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie;
2. MAZUR ZBIGNIEW — technik-elektryk, Elektrowni Wodnej w Czchowie;
3. PIOTROWSKA KAROLINA — rolnik z Zabawy, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich;
4. HNATOWICZ JANINA — pracownik umysłowy, prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Brzesku;
5. MATRAS MARIA — rolnik z Sufczyzna, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich;
6. KŁOS KONSTANTY — robotnik Zakładów Azotowych w Tarnowie;
7. PASTERNAK ANTONI — lekarz weterynarz Państwowego Zakładu Leczniczego dla Zwierząt w Zakliczynie;

Okręg Wyborczy Nr 3

1. BUDZIWOJSKI MAKSYMILIAN — prawnik, sekretarz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie;
2. SKROBISZ WIT — inżynier górnik, nadzorca Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza”;
3. KOŚBIA KAZIMIERZ — inżynier rolnik, z-ca dyrektora Zakładów Mięsnych w Chranowic;
4. ŻURAWKA TERESA — technolożka Spółdzielczego Studium Rachunkowości i Kontroli w Młoszowej;
5. CELAREK STANISŁAW — technik ceramiczny, kierownik Biura Produkcji Chrzano-wskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych;
6. TOMERA ANTONI — sztygar Kopalni „Janina” w Libiążu;
7. SMÓŁKA LUDWIK — ślusarz Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza”;

Okręg Wyborczy Nr 4

1. NOSEK STANISŁAW — ślusarz Fabryki Lokomotyw „Fablok” w Chranowic;
2. NATURSKI WALERIAN — emerytowany nauczyciel;
3. DUDZIK WERONIKA — zastępca sekretarza Powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Chranowic;
4. KŁOCEK STANISŁAW — kierowca samochodowy Zakładów Wapienniczych w Czatkowicach;
5. DESZCZ KRYSZYNA — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Tenczynku;
6. PEĆKAC JÓZEF — rolnik — ogrodnik z Pisar.

Okręg Wyborczy Nr 5

1. ZBYLUT MICHAŁ — ślusarz maszynowy, przewodniczący Rady Zakładowej Huty Szkła Okiennego „Szczakowa”;
2. ADAMSKA BOGUSŁAWA — nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 5 w Jaworznie;
3. SZCZYGIEL STANISŁAW — pracownik umysłowy, kierownik Działu Planowania Kopalni Węgla „Komuna Paryska” w Jaworznie;
4. DOBOSZ JAN — górnik Kopalni Węgla Kamiennego „Jaworzno”;

Okręg Wyborczy Nr 6

1. NAGORZAŃSKI JÓZEF — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie;
2. PARAS ANTONINA — operator suwnic w Zakładzie Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Szczucinie;
3. KRUK FRANCISZEK — rolnik z Miechowic Małych;
4. PIKUL PIOTR — kierownik Kasy Spółdzielczej w Radogoszcu;
5. DABRÓŚ TADEUSZ — mistrz zmianowy w Zakładzie Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Szczucinie;
6. KARCYŃSKI JÓZEF — rolnik, sołtys wsi Kanna;

Okręg Wyborczy Nr 7

1. ORŁOF TADEUSZ — nauczyciel, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Krakowie;
2. CHMIEL JAN — inżynier rolnik, dyrektor Krakowskiej Hodowli Roślin;
3. STACHURA MIECZYSLAW — dziennikarz, redaktor „Słowa Powszechnego” w Krakowie;
4. MORYŚ EMILIA — telefonistka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie;
5. ŁYSEK STEFAN — frezjer Biura Urzędów Techniki Jadrowej w Krakowie;
6. CHRAPKIEWICZ WŁADYSŁAW — inżynier rolnik, dyrektor Państwowego Technikum Rolniczego w Czernichowie;

Okręg Wyborczy Nr 8

1. WOJCIECHOWSKA MARIA — ekonomista, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Krakowie;
2. JEDNAKI JÓZEF — robotnik Huty Aluminium w Skawinie;
3. SZABŁOWSKA-LUTYŃSKA REGINA — inżynier rolnik, adiunkt Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Krakowie;
4. JAMKA STANISŁAW — robotnik Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego „ZBM” w Krakowie;
5. BURGIEL MARIA — pracownik umysłowy, kierownik sekcji w Instytucie Metalurgicznych w Skawinie;
6. SIURÓWKA ZDZISŁAW — ślusarz Kopalni Soli w Wieliczce;
7. PIEPRZYCA EDWARD — emerytowany robotnik Fabryki Kabli;
8. GÓRNIŚWICZ EDWARD — rolnik z Włosani;
9. HYSZKO ZDZISŁAW — robotnik Kopalni Soli w Wieliczce;

Okręg Wyborczy Nr 9

1. KUCHARZ JÓZEF — ekonomista, prezes Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Krakowie;
2. STECZOWICZ JULIA — nauczycielka, dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przemysłu Spożywczego w Tymbaraku;
3. WOJCIECZAK LUDWIK — rolnik z Słopca;
4. WAJDA STEFAN — sekretarz gromadzki w Łukowicy;
5. NOWAK ANIELA — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Łososinie Górnej;
6. MYŚKA LEON — rolnik z Jurkowa;
7. KARPICZ JÓZEF — rolnik, sołtys wsi Głisne;

Okręg Wyborczy Nr 10

1. KOPEĆ FRANCISZEK — pracownik naukowy, docent Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie;
2. FRAŚ SYLWESTER — rolnik, przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Iwanowicach;
3. PŁAZIŃSKI STANISŁAW — rolnik z Uniejowa Rędziny;
4. WYDMAŃSKI STEFAN — pracownik umysłowy, instruktor Powiatowego Komitetu ZSL w Miechowie;
5. PŁUCIŃSKA GENOWEFA — rolnik z Niedźwiedzia, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich;
6. WOJCIK JÓZEF — rolnik z Konaszówki, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich;
7. KOWALCZYK KAZIMIERZ — rolnik z Cisiego;

Okręg Wyborczy Nr 11

1. NOWAK MIECZYSLAW — komendant wojewódzki Milicji Obywatelskiej w Krakowie;

Okręg Wyborczy Nr 12

1. GARBOWSKI HENRYK — oficer Wojska Polskiego;
2. SCHNEIDER JAN — rolnik, prezes Powiatowego Komitetu ZSL w Nowym Sączu;
3. LEŚNIAK JÓZEF — stolarz, rencista Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu;
4. POŁOMSKA MICHALINA — przewodnicząca Gromadzkiej Rady Narodowej w Tegoborzu;
5. STYPKA LUDWIK — dyrektor ekonomiczny Zjednoczonych Zakładów Gospodarczych „Inco” w Krakowie;
6. BASTA JAN — rzemieślnik w Nowym Sączu;
7. JABŁOŃSKI PIOTR — elektrykier Elektrowni-Zaprawy w Rożnowie;
8. LIPIEC JAKUB — kierownik Oddziału Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Wodno-Inżynierskich „Hydrobudowa” nr 2 w Nowym Sączu;
9. MUZYCZKA MARIA — nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 7 w Nowym Sączu;
6. CHRAPKIEWICZ WŁADYSŁAW — inżynier rolnik, dyrektor Państwowego Technikum Rolniczego w Czernichowie;

Okręg Wyborczy Nr 13

1. PANCERZ WŁADYSŁAW — nauczyciel, komendant Komendy Chorągwi Krakowskiej Związku Harcerstwa Polskiego w Krakowie;
2. PŁATEK TADEUSZ — lekarz, dyrektor Szpitala Miejskiego w Krynicy;
3. BODAK STANISŁAW — nauczycielka Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Grybowie;
4. FARON STANISŁAW — rolnik z Czarnego Potoku;
5. KORUS EDWARD — nadleśniczy Lasów Państwowych w Piwnicznej;
6. SZADKOWSKI TADEUSZ — rolnik z Nowej Wsi;
7. RESKO KATARZYNA — rolnik z Podegrodzia;

Okręg Wyborczy Nr 14

1. MAROSZYŃSKI JAN — oficer Wojska Polskiego, z-ca Szefa Woj. Sztabu Wojskowego w Krakowie;
2. CHOWANIEC FRANCISZEK — rolnik, przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Jablonce;
3. GRZEŚIAK KAROL — inżynier, kierownik Działu Inwestycji w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego;
4. STANEK DOMINIK — rolnik z Łapszy Niżnych;
5. HOŁEJKO MARIA — nauczycielka, dyrektor Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedzszkoli w Rabce;
6. ŁOPUCH JÓZEF — rolnik z Podwilka;
7. KUCHTA STANISŁAW — pracownik umysłowy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Bukowniu Tatrzańskim;
8. BUZD JAN — nauczyciel, kierownik Szkoły Podstawowej w Czarnej Górze;
9. MUCHA JAN — rolnik z Gronicy;

Okręg Wyborczy Nr 15

1. SKULIMOWSKI MIECZYSLAW — lekarz, dyrektor Sanatorium Alergologicznego „Kinga” w Wieliczce;
2. IWANICKI KAROL — ekonomista, prezes Zarządu Powszechnego Spółdzielni Spożywców w Zakopanem;
3. BAFIA STANISŁAW — lekarz, ordynator Szpitala Miejskiego w Zakopanem;
4. WALKOSZ JAN — rolnik z Zakopanego;
5. MYJAK BOLESŁAW — brygadista w Zakładach Mięsnych w Zakopanem;
6. GLĄBISZ TADEUSZ — pracownik umysłowy, sekretarz Międzyszkolnego Klubu Sportowego w Zakopanem;

Okręg Wyborczy Nr 16

1. SOKOŁOWSKI JAN — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Olkuszu;
2. ZAKRZEWSKI WITOLD — prawnik, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego;
3. GARDELA Stanisław — pracownik umysłowy, prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Pilicy;
4. CZECH IRENEUSZ — rolnik z Woli Libertowskiej;
5. SKRZYPEK BOLESŁAW — rolnik z Jerzmanowic;

Okręg Wyborczy Nr 17

1. CHRZANOWSKI ZYGMUNT — inżynier budowlany, zastępca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie;
2. MIŁOWSKI JAN — elektrykier, brygadista Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu;
3. CHOWANIEC TADEUSZ — lekarz Szpitala Miejskiego w Oświęcimiu;
4. KOZIARA STEFAN — technik chemik Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu;
5. DROZDZIK IRENA — nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego w Kętach;
6. SIENIAWSKI ZDZISŁAW — technik chemik Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu;
7. WOJNAR KAZIMIERZ — tokarz Oświęcimskich Zakładów Napraw Samochodowych;
8. CHOJNA HENRYK — górnik Kopalni Węgla Kamiennego „Brzeszcze”;
9. CZARNOTA HELENA — robotnik Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu;
10. MERTA KAZIMIERZ — rolnik z Białej-Zasole.

Okręg Wyborczy Nr 18

1. WÓJTOWICZ ZDZISŁAW — kierownik Wydziału Handlu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie;
2. KULEZA ZENON — rolnik, przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Wierzbnie;
3. MRUGAŁA LUCJAN — rolnik z Łętkowic;
4. RATUSZKA IRENA — pielęgniarka Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Proszowicach;

Okręg Wyborczy Nr 19

1. REJDUCH JULIAN — ekonomista, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Krakowie;
2. LEŚNIAKIEWICZ STANISŁAW — robotnik Składnicy Rezerw Państwowych „Technomag” w Jordanowie;
3. JAROMIN ANTONI — rolnik, przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Sidzynie;
4. LEŚNIAKIEWICZ JADWIGA — farmaceutka, pracownik Apteki w Suchoj Beskidzkiej;
5. PITEK IRENA — rolnik, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Wierpczu;
6. WOJCIGA FRANCISZEK — rolnik z Sołtys wsi Krzeszów.

Okręg Wyborczy Nr 20

1. KREJCZA JAN — pracownik umysłowy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Krakowie;
2. SKROK ADAM — inżynier, zastępca dyrektora Zakładów Mechanicznych „Tarnów”;
3. KOZIOL WŁADYSŁAW — tokarz Zakładów Mechanicznych „Tarnów”;
4. HARSZE JERZY — inżynier prowadzący własny zakład ślusarski;
5. BRONIEK STANISŁAW — krawcowa Spółdzielni Pracy „Tarnowska Odzież”;
6. WITEK IRENA — laborant Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie.

Okręg Wyborczy nr 21

1. ZYDRON WINCENTY — ekonomista, zastępca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie;
2. HONKOWICZ MARIA — nauczycielka, dyrektor Uniwersytetu Ludowego w Wierchocławicach;
3. BRONIEK JAN — prezes Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska”;
4. KORNAUS JÓZEF — rolnik z Lisiej Góry;
5. PŁUTA TADEUSZ — ślusarz Niedomickich Zakładów Celulozy;
6. DUDEK STANISŁAWA — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Koszycach Wielkich;
7. LEBRYK JÓZEF — robotnik Zakładów Przemysłu Gumowego w Debicy;
8. LEW STANISŁAW — robotnik Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie;
9. KRUGOLSKI TADEUSZ — rolnik z Mesznej Opakkiej.

Okręg Wyborczy Nr 22

1. ŁOŚ JÓZEF — ekonomista, zastępca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie;
2. GRELA ZENON — prawnik, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD;
3. DENDYS LEON — inżynier włókiennik, kierownik Wydziału Tkanin Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego;
4. GÓRKIEWICZ MIECZYSLAW — prezes Spółdzielni Metalowców „Jedność” w Andrychowie;
5. LEMPART HELENA — brygadystka Krakowskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” Oddział w Wadowicach;
6. DĄBROWSKA STANISŁAWA — ogrodnik z Choczn;
7. PIWOWARCZYK JÓZEF — rolnik z Łękawicy;
8. SMOLEC STANISŁAWA — rolnik z Choczni;
9. PANDŁOWSKI JERZY — nauczyciel, kierownik Szkoły Podstawowej w Świnnej Porębie;
10. KUCHARCZYK MARIA — rolnik z Izdebnika.

Okręg Wyborczy Nr 23

1. URBANIEC ANTONI — ekonomista, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Krakowie;
2. ZWIERZYŃNA-HORA OLGA — instruktor Powiatowego Zarządu Kółek Rolniczych w Żywcu;
3. FEIL JAN — formierz Odlewni Żeliwa „Węgierska Górka”;
4. SEMIK FRANCISZEK — stolarz Żywieckich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych;
5. SANETRA RYSZARD — naczelny inżynier w Fabryce Sprężu Szpitalnego w Żywcu;
6. SMOLICKI WŁADYSŁAW — magazynier Spółdzielni Pracy „Żywczanka” w Żywcu;
7. GRZEGORCZYK EUGENIUSZ — garbarz Żywieckich Zakładów Futrzarskich;
8. CZARNOTA STANISŁAWA — rolnik z Pietrzykowiec;
9. BIGUN JÓZEF — mistrz odlewniczy Odlewni Żeliwa „Węgierska Górka”;
10. CZUL FRANCISZEK — rolnik, przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Pewli Małej;
11. SOBEL JOANNA — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Cigieście;
12. OSTROWSKI ANTONI — nauczyciel, dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Żywcu.

Przewodniczący Komisji Wyborczej
prof. dr Bronisław Walaszek
Sekretarz Komisji Wyborczej
mgr Tadeusz Czabanowski

„Dzień Transportowca i Drogowca”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Drogowcy, Oddział PKS w Oświęcimiu zdobył III miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie (na 140 współzawodniczących oddziałów PKS) otrzymując honorowy dyplom. (2)

Akademia kolejarzy

Przez kilka ostatnich lat przyzywaaliśmy się do faktów, że kolejarzka brać naszego okręgu zajmuje w ogólnopolskim współzawodnictwie pierwsze miejsce. Rok 1968 nie był po myślny pod tym względem. Uzyskane wyniki pozwoliły na zajęcie 3. miejsca, co wiąże się z oddaniem standardu prezesa Rady Ministrów i CRZZ do Poznania. Zadania przewoźowe są coraz większe, poziom współzawodnictwa coraz bardziej wyrównany. Mniej jednak nadzieje, że drugi z kolei standard stanie się własnością dyrekcji krakowskiej. Pomogą w tym zapewne zobowiązania o efektach, których mówili wczoraj na okręgowych akademii dyrektor naczelny OKP w Krakowie T. Mieszkowski.

Trzeci miejsce to znów nie taki wielki dystans by kolejarz nie zdołał go odrobić. Potrafia przecież pracować zretelnie czego wyrazem stały się przyznane przez Radę Państwa z okazji Święta Pracy wysokie odznaczenia. Wczoraj je w obecności I sekretarza KD PZPR dzielnicy Kleparz tow. E. Wójcika przewodniczący Prezydium

WYSTAWA polskiej sztuki współczesnej w Paryżu

PARYŻ (PAP) W obecności ministra kultury i sztuki PRL Lucjana Motyka, prefekt Paryża Marcel Diebolt inaugurował w poniedziałek rano w muzeum paryskim Galliera wystawę polskiej sztuki współczesnej. Na otwarciu wystawy obecny był m.in. b. minister i obecny przewodniczący Francuskiego Związku Działalności Artystycznej, Louis Joxe.

Sejm IV kadencji kończy działalność

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) szczególnie duży wkład pracy przy rozpatrywaniu dokumentów o skalaniu i wymianie gruntów, o przymusowym wykupie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych oraz o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazyjących nieruchomości na własność państwa. W okresie sprawozdawczym komisja dokonała analizy realizacji ustaw o ograniczeniu uboju cieląt oraz o zapotrzączeniu rolnictwa i wsi w wodzie. Jak wynika z podsumowania dokonanego przez sejmową Komisję Kultury i Sztuki, organ ten w minionym 4-leciu uchwalił 32 dezerdyty pod adresem ministra kultury i sztuki. Najliczniejsza grupa dezerdytów wzięła się z różnych dziedzin działalności kulturalno- oświatowej bibliotek.

— Muszę stwierdzić — mówił na końcowym posiedzeniu komisji minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, że o bustrona współpraca sejmowo-ministerialna była bardzo owocna w dążeniu do formowania współczesnego i odpowiadającego społecznym potrzebom i duchowi czasu modelu socjalistycznej kultury narodowej. Z inicjatyw Komisji zwiększono m.in. produkcję projektorów dla kin, udoskonalono koordynację w zakresie spraw kultury, poprawiono warunki finansowe artystów występujących w zespołach objazdowych, uproszczone rachunkowość w towarzystwach regionalnych, zobowiązano zakłady pracy do finansowania działalności kulturalnej w miejscowościach, z których dojeżdżają załogi.

W sprawozdaniu z IV ka-

dencji sejmowej Komisji Oświaty i Nauki zwraca uwagę ten fragment, który akcentuje nowatorski typ pracy komisji polegający na szczegółowym zapoznaniu się z wybranym problemem przez grupy poselskie w terenie. Ten tryb stał się jeszcze jedną — obok spotkań z wyborcami — okazją zbliżenia posłów do terenu i niewątpliwie odgrywał istotną rolę w kształtowaniu świadomości społeczno-politycznej społeczeństwa oraz w podnoszeniu autorytetu posła. Wśród jedenaście przygotowanych tą metodą tematów na posiedzenia komisji, wymienić można szkolenie kadr dla rolnictwa, stan opieki zdrowotnej nad młodzieżą szkolną i studencką, realizację inwestycji oraz kapitałowych remontów w dziedzinie oświaty, trudności wychowawcze młodzieży na tle przestępczości nieletnich.

W działalności sejmowej Komisji Handlu Zagranicznego na plan pierwszy wysuwały się taktyce problemy, jak zmiany w systemie planowania i zarządzania w handlu zagranicznym, działanie nowego rachunku opłacalności eksportu oraz związane z nim systemy bodźców ekonomicznych, wreszcie zagadnienie specjalizacji produkcji eksportowej, zwłaszcza w dziedzinie budowy maszyn i urządzeń. Generalnie rzecz biorąc, o ile w pracach Komisji III kadencji dominowały sprawy produkcji eksportowej — a więc problematyka głównie przemysłowa, o tyle w działalności Komisji w okresie minionego 4-lecia nastąpiła wyraźniejsza koncentracja na ekonomicznej problematyce handlu zagranicznego.

ANDRZEJ WOŹNIAK

Ultimatum Chin

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) je spokój, incydent może okazać się jeszcze jedną zagadką chińską. Poprzedziła go jednak taka sama fala antyindyjskich wypadków propagandowych w radiu i prasie chińskiej, jaka w roku 1967 i wcześniej była przegrany do starć bojowych. W każdym razie wojska indyjskie na pograniczu północno-wschodnim znajdują się w stanie pogotowia, chociaż minister obrony Swaran Singh oświadczył dziennikarzom na zjeździe partii kongresowej, że uważa incydent po prostu za jeszcze jeden przejaw zimnej wojny globusowej, która od dawna trwa na przełęczy Nathula.

Nie można wykluczyć, że jest to rodzaj rewanżu za wypa-

nie przez wojska indyjskie w Nagalandzie w ostatnich tygodniach kilkuset powstańców Naga, którzy powrócili z Chin po przeszkoleniu wojskowym. W rękach indyjskich znalazł się m.in. dowódca armii Naga, samowolny generał Mowu Angami, przesłuchiwany obecnie w Delhi. Dodatkowy cios planom chińskim w Nagalandzie zadała umiarkowana grupa zbuntowanych Nagów, która zaczęła sama chwycić i przekazywać wojskom indyjskim powstańców wracających z Chin, a jej przywódca Kughato Sukhai po raz pierwszy oświadczył otwarcie w połowie kwietnia, że nie zamierza nalegać na oderwanie Nagalandu od Indii i zadowolony jest rozwiązaniem w ramach unii indyjskiej.

Jednocześnie ekstremistom Naga coraz trudniej przeniknąć z Chin do ojezdzystych dżungli, ponieważ droga prowadzi przez Birme, a wojska birmańskie coraz ściślej współdziałają ze stroną indyjską w chwytaniu intruzów, nie licząc się z reakcjami Pekinu.

Ze sportu

PILKARSKA LIGA OKRĘGOWA

W lidze okręgowej tabela przedstawia się następująco:

1. Unia Oświęcim	25 39 47—19
2. Fablok	25 38 54—23
3. Chelmeck	25 32 46—25
4. Sandecja	25 31 34—16
5. Hutnik Ib NH	25 30 32—27
6. Beskid	25 29 41—29
7. Unia Ib Tarnów	25 27 30—26
8. Hutnik Trzebiez	25 25 29—36
9. Korona	25 24 23—24
10. Górnik Brz.	25 24 34—36
11. Victoria Ib	25 22 27—28
12. Tarnovia	25 22 26—44
13. Koszarawa	25 22 36—44
14. Kabel	25 21 23—41
15. Skawa	24 20 24—32
16. Azotania	25 17 22—42
17. Garbarnia Ib	24 17 24—21
18. Czarni	25 16 26—59

A oto wyniki uzyskane w spotkaniach: Garbarnia Ib — Victoria Ib 1:0 (0:0), Unia Ib Tarnów — Czarni 1:0 (0:0), Hutnik Trzebiez — Korona 2:0 (0:0), Hutnik Ib Nowa Huta — Tarnovia 0:0, Skawa — Kabel 0:0, Unia Oświęcim — Beskid 3:1 (0:0), Azotania — Chelmeck 1:1 (0:1), Sandecja — Victoria Ib 0:1 (0:0), Górnik Brzeszcze — Koszarawa 4:2 (1:2).

W KRAKOWSKIEJ „A” KLASIE

W krakowskiej A Klasie w grupie uzyskano następujące wyniki: Sandecja Ib — Okocimski 4:1 (2:0), Limanovia — Start Nowy Sącz 6:1 (3:0), Debnicki — Zbylitowska Góra 2:0 (0:0), Dunajec — Puszcza 6:3 (4:1), Metal — Motor 2:1 (2:0), Start Sokół — Tramwaj 1:3 (1:2), Pilkarz — Unia Niedomice — spotkanie nie odbyło się, sędziowie nie przyjechali. W tabeli prowadzi Dunajec 33 pkt. przed Tramwajem 32 pkt.

W grupie II: Wawel Ib — Sola Żywiec 6:0 (3:0), Cracovia Ib — Dąb Tomice 10:1 (7:0), Budowlani Tarnawa — Górnik Wieliczka 0:2 (0:1), Wanda — Haliczka 2:1 (0:1), Start Sułkowice — Hejnał 4:0 (2:0), Skawinka — Kalwarianka 0:3 (0:3), Czarni — Metal W. Górka 2:0 (1:0), Przeważki Kalwariańska 32 pkt. przed Czarnymi Żywiec 27 pkt.

W grupie III: Hutnik Ib Trzebiez — Górnik Ib Brzeszcze 0:1 (0:1), Bolesław — Szczakowianka 4:0 (1:0), Górnik Ib Jaworzno — Podgórze 0:1 (0:1), Górnik Sobieski — Sola Oświęcim 1:1 (0:1), Górnik Libiąż — Przemśka 0:1 (0:0), Nadwiślan — Okusz 0:2 (0:1), Unia Ib Oświęcim — Przebój 1:1 (1:0). Spotkanie zaległo: Górnik Bolesław — Górnik Ib Jaworzno 1:1 (0:0). Prowadzi Sola Oświęcim 29 pkt. przed Górnikami Libiąż 27 pkt.

W grupie IV: Swożowianka — Wisła Ib 1:3 (0:2), Energetyk — Clepardia 0:1 (0:1), Orzeł P. Wielkie — Sparta N. Huta 2:1 (1:1), Dąbski — Borek 4:0 4:0 (2:0), Wierzyńscy — Słomniczan 2:0 (1:0), Pradniczan — Grzegorzki 2:0 (2:0), Prokocim — Wierzyńscy 1:3 (1:1). Prowadzi Wisła Ib 24 pkt. przed Pradniczan 24 pkt.

ODZNACZENIA DLA DZIAŁACZY AZS</

30 rocznica utworzenia Legionu Czesosłowackiego

DROGA WIODŁA PRZEZ KRAKÓW

15 marca 1939 r. wojska hitlerowskie wkroczyły do Pragi. 22 marca Niemcy podpisały układ z rządem mario- netkowego państwa Czecho- słowackiego utworzonego przez słowackich faszystów, biorąc za pod swój protektorat, Węgry zagarnięte Ukrainie Zakarpacką. Drugi, ostateczny rozbiór Czesosłowacji stał się faktem dokonanym.

Mimo iż kilka miesięcy wcześniej — w trudnej dla republiki sytuacji — Polska wystąpiła z roszczeniami terytorialnymi, teraz właśnie z Polską wiązali swoje nadzieje ci Czesi i Słowacy, którzy nie chcieli pogodzić się z nowym stanem rzeczy i myśleli o walce zbrojnej o wolność ojczystego kraju. Przewidywali słusznie, że po zabro- dzie Czesosłowacji agresja III Rzeszy zostanie skierowana przeciwko Polsce. Jak się dało, koleją a nawet piechotą, pojedynczo i grupami opuszczała podbitą ojczyznę. Już w marcu 1939 r. przez Kraków zaczęła przeciągać duża liczebnie fala uchodźców, wśród których było wielu komunistów. Tu mogli li- czyć nie tylko na pomoc konsu- la czechosłowackiego Znojemskiego, który podobnie jak inni dyplomaci republiki nie podporządkował się władzom niemieckim i nie pogodził się z faktem utworzenia tzw. Protektoratu Czech i Moraw. Społeczeństwo polskie odnosi- ło się do uchodźców przyja- źnie i serdecznie. Z prawdzi- wiej braterską pomocą pospieszyła im klasa robotnicza. Pomoc te organizował powo- łany przy ówczesnym Okręgowym Komitecie Robotniczym PPS — Komitet Pomocy Uchodźcom Robotniczym z Cze- chosłowacji, pod przewodnic- twem Mieczysława Bobrowskiego. Członkiem tego komi- tetu był m. in. Józef Cyrankiewicz. Punkt zborny mieścił się przy ul. Dajwór a kwatery zbiorowe — w pofa- brycznym budynku przy ul. Dajwór, w siedzibie Związku Zawodowego Kolejarzy przy ul. Warszawskiej i w Domu Robotniczym przy ul. Smolki.

Na przełomie marca i kwiet- nia 1939 r. pojawili się w mieście żołnierze czechosłow- awscy. Ich liczba zaczęła wzrastać z chwilą utworzenia w dniu 20 kwietnia czechosłow- awskiej organizacji wojskowej — „Wojska Skupina”, znan- ej także pod nazwą „Zagranic- zna Wojskowa Grupa Cze- chosłowacji”. Nawigowała ona kontakt z osobistościami wojskowymi i politycznymi, przy- gotowała program działalności politycznej, którego podsta- wowym założeniem była walka o odzyskanie niepodległości i przywrócenie granic Czecho- słowacji sprzed układu mo- nachijskiego, wydawała na- wet własne pismo pt. „Preh- led”. Początkowo „Skupina” zajmowała Dom Turysty przy Oleandrach, a następnie od- dane do jej dyspozycji bara- ki w Bronowicach Małych. Oczywiście, ówczesne wła-

dze nie były zachwycone na- pływem uchodźców jako że w tamtym okresie czyniono wszystko by uniknąć zdraż- nienia z Niemcami. Mimo zaka- zu publikowania wszelkiej informacji na ten temat, obec- nie przybywających z Czecho- słowacji nie dało się ukryć, a po- stawa społeczeństwa i prędko z jego strony robiły swoje. Wprawdzie konsulat niemiecki w Krakowie domagał się wy- jaśnienia ale nie miało to więk- szego wpływu na dalszy roz- wój wydarzeń. Swobodą odpo- wiedzi stała się demonstracja studencka i kamienie wyrzuca- ne w okna siedziby konsula- tu. A społeczeństwo widziało w Czesosłowacji nie tylko sojuszników. Zyciowość dla nich wynikała z uznania faktu, że na obczyźnie prze- gnęli walczyć o wolność swo- jego kraju. Mnożyli się wzajem- ne dowody sympatii. Np. w rocznicę bitwy pod Grun- waldem delegacja żołnierzy czechosłowackich złożyła wień- cie pod pomnikiem grun- waldzkim. Wśród członków czechosłowackiej organizacji wojskowej prowadzona była zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej. Rozgrywano wspólne mecze i zawody spor- towe. Szczególnie serdeczne więzi i kontakty łączyły przy- bywających z mieszkańcami Bro- nowic Małych.

W czerwcu 1939 r. dowódca czechosłowackiej grupy wojskowej w Krakowie został o- becny prezydent Czesosłowacji — wówczas w randze podpułkownika Ludwik Svoboda, który na ten temat w swoich wspomnieniach „Z Biżuliku do Pragi” tak pisze: „11 czerwca mogłem wyjechać do Krakowa, do naszego konsula- tu. Zostałem zarejestrowany pod numerem 310. Byłem za- tem trzysta dziesiątym Cze- chosłowakiem, który zbiegł z kraju i zgłosił się w naszym krakowskim ośrodku emigra- cyjnym. Na drugi dzień zosta- łem mianowany dowódcą czechosłowackiej grupy wojskowej”.

W myśl intencji czechosłow- awskiego rządu emigracyjnego, który reprezentował orien- tację prozachodnią, Kraków miał być jedynie etapem przejściowym. Podjęto przeto akcję przerzutu oficerów i żołnierzy do Francji. Do chwili wybuchu wojny z liczbą ok. 3000 wojskowych jacy znajdowa- li się w obozie bronowickim stawkami „Warszawa”, „Batory”, „Sobieski” i „Cas- telholm” odpłynęło 1212, w tym 477 lotników. Zbyt późno miarodajne władze wojskowe polskie zainteresowały się żoł- nierzami czechosłowackimi na serio. Starania zmierzaly do zmobilizowania ich do Wojska Polskiego — głównie lotników i innych specjalistów. Powiód- ło się z lotnikami, których wstąpiło do polskiego lotnic- twa 93. W tej liczbie znalazło się 64 eskadry lotnictwa słowackiego których 7 czerwca 1939 r. na 4 samolotach uciekli z Piszczan i lądowali w Krak- owie oraz Dęblinie.

W sierpniu w Bronowicach pozostało ok. 1000 ludzi. Zerpu- owanie otrzymało pewną ilość broni i rozpoczęło ćwic- zenia. Ustalono bowiem wreszcie warunki na jakich miał powstać Legion Czecho- słowacki. Plan przewidywał, że Legion stanie się jednost- ką kadrową, na bazie której zorganizowane zostaną dalsze jednostki czechosłowackie. Li- czono na ochotników spośród dość licznych na Wołyniu o- sadników oraz na dalszych uchodźców z Rusi Zakarpac- kiej. Tymi względami m. in. podjętą była decyzja o przetransportowaniu Czecho- słowaków z Krakowa do o- bozu w Lesnej koło Baranow- wicz, co nastąpiło pod koniec sierpnia. W Bronowicach pozostala ok. 180-osobowa gru- pa z zadaniem organizowania na miejscu nowych jednostek z napływających ochotników.

3 września, a więc już w trzecim dniu wojny prezydent RP Ignacy Mościcki wydał dekret zezwalający na formo- wanie w Polsce jednostki cze- chosłowackiej pod nazwą „Le- gion Czechów i Słowaków”. Zamysł sformowania 1 bry- gady w sile 5 batalionów nie doszedł jednak do skutku. Nie pozwolili na to rozwój wy- padków. Tym niemniej żoł- nierze czechosłowaccy wzięli udział w walce. „Pod nacis- kiem posuwających się armii hitlerowskich — pisze L. Svo- boda — cofaliśmy się na wschód. W ostatnich dniach niepodległości Polski żołnie- rzom niepodległości polski żoł- nierze w Tarnopolu, gdzie jako obrońca przeciwlotnicza miasta zestrzelił dwa faszys- towskie bombowce”.

Grupa pozostawiona w Bro- nowicach opuściła Kraków 3 września, wycofując się z 6 Dywizji Piechoty armii polskiej. Próby dołączenia do głównych sił Legionu nie po- wiodły się, mimo dotarcia w rejon Baranowicz. Grupa uległa rozbitciu a żołnierze rozproszyli się po Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białoru- si. Część podzieliła los pols- kich jednostek — przekroczy- ła granicę Rumunii. Inaczej

potoczyły się koleje samego Legionu.

„Za pośrednictwem posła czechosłowackiego w Polsce — czytamy we wspomnieniach L. Svobody — poprosiliśmy ambasade radziecką w Warsza- wie, aby przygotowała przeje- zdną naszą jednostkę do ZSRR... 18 września spotkał się nasz legion na terytorium Ukrainy Zachodniej (w rejonie Czort- kowa — przyp. Z. G.) z Armią Czerwoną i w tym samym dniu przeszedł do Związku Radzieckiego”.

To oni, żołnierze „Legionu Polskiego”, bo pod taką nazwą weszła do historii walki w Czesosłowacji nie tylko wojska czechosłowackiego w II wojnie światowej, ale i wojska czechosłowacka sformowa- na w 1939 r. w Polsce, stali się załóżkami przyszłych sił zbroj- nych Czesosłowacji utworzo- nych w Związku Radzieckim. Zwycięski szlak bołowy i Korpusu Czechosłowackiego rozpoczęły w marcu 1943 r. bitwą pod Sokolowem znowi- ęli przez Polskę. Żołnierze czechosłowaccy u boku Armii Radzieckiej wyzwalali połud- niowo-wschodnie tereny na- szego kraju. Z polskiej ziemi we wrześniu 1944 wyruszyli do krwawych bojów o Prze- lec Dukielską wyrabując so- bie drogę do Ojczyzny. Arty- leryści czechosłowaccy — w grudniu 1944 i styczniu 1945 — brali udział w wal- kach o wyzwolenie Jasła, Gor- lic, Nowego Sącza i Krakowa a pancernicy bili się o polski Górny Śląsk..

A jeśli dziś otwarcia się przebieg wydarzeń sprzed 30 lat to nie po to jedynie, by odnotować jeszcze jedną rocz- nicę Stanowi ona okazję do przypomnienia tradycji wspólnych walk i braterstwa broni w zmaganiach z hitlerowskim najezdzą. Do przypomnienia, że rok 1939 był bolesną lek- cją historii dla naszych po- łudniowych sąsiadów i dla Polski, lekcją której nauk zapomnieć ani lekceważyć nie wolno.

ZBIGNIEW GUZOWSKI

Wyborcy pytają — redakcja odpowiada

Ob. ANDRZEJ MARKOWSKI — Zakopane pyta: Co to jest cenzus wyborczy i czy w Polsce jest stosowany?

Odpowiadamy: Cenzus wyborczy, to specjalne warunki, które spełniać musi dorośli obywatele, aby móc wziąć udział w wyborach. Np. określony stan majątkowy wykształcenie, okres stałego zamieszkania itp. W państwach burżuazyjnych cenzus wyborczy służył do odsunięcia klasy robotniczej i niektórych innych warstw społecznych od udziału w wybo- rach. Jakkolwiek obecnie konstytucje tych państw deklarują z reguły powszechny wybór, to jednak w ustawodaw- stwie i w praktyce zachowały się do dziś liczne cenzusy wy- borcze (m.in. stosowane są one w praktyce wyborczej wielu stanów USA). Konstytucja PRL wyraźnie odrzuca wszel- kie cenzusy wyborcze. Nasza praktyka wyborcza zapewnia w sposób całkowity i konsekwentny powszechność wyborów, stwarzając jednocześnie odpowiednie gwarancje w postaci spisów wyborców, wykładanych do wglądu w odpowiednim terminie przed wyborami.

Ob. HALINA BUDZYŃSKA — Kraków pisze: Czytamy często w prasie o posiedzeniach Konwentu Seniorów Sejmiku. Kto uchodzi w jego skład i jakie wykonuje zadania?

Odpowiadamy: Konwent Seniorów stanowi organ doradczy Prezydium Sejmu w zakresie zapewnienia sprawności toku prac parlamentarnych i współdziałania klubów i kół pose- lskich w sprawach związanych z działalnością Sejmu. W skład Konwentu Seniorów wchodzi: marszałek i wicemar- szzałkowie Sejmu, przewodniczący klubów poselskich lub ich zastępcy oraz posłowie dookoptowani, reprezentujący koła poselskie i posłowie nie należący do kół lub klubów.

(34)

Miał o czym myśleć idąc ku Wiś- nie bramie wyślizganą saniami drogą. Dlaczego Bruno udaje, że nie się stało? Okazywał wstępną niechęć, a to co widział, musiało te niechęć przeobrazić w nienawiść. Przygo- towuje zatem zemstę i nie chce się z tym zdradzić? Och, te baby... Ze też li- cho mnie podkusiło, wiedziałem przed- cześnie o tym pnieknie. Wrócił jeszcze przed wieczem i na pytanie spojrza- nia Petera odpowiedział twierdzącym skiniem głowy. Po kolacji udał się do siebie i przed ułożeniem się do snu, starannie iż zwykle zaryglował drzwi.

To miało miejsce w środę. Natomiast w piątek w noc obudził go niezbyt głośno, ale uporczywe stukanie. W pierwszej chwili nie mógł zorientować się w przyczynie hałasu, który wyrwał go ze snu. Za chwilę jednak zerwał się na nogi. — Kto tam? — rzucił półgłosem, la- piąc jednocześnie za mięczyk. — To ja, Peter... Otwórzcie wresz- cie... Czarny odsunął rygiel. Na progu istotnie stał Peter z latarnią w ręku. — Co się stało? — Zebym to wiedział! — Peter był wyraźnie wzburzony. — Bruno przysłał nagłe wezwanie! Ubięraj się, mu- simy iść! Masz mi towarzyszyć! Czarny ogarnął się szybko, zastana- wiając się jednocześnie co mogło się stać? Czyżby i Peter...? Nie, z tej stro- ny nie mogło grozić niebezpieczeństwo. — Rzuć więc z troską w głosie! — Obawiam się, że sam nie wystar- czę jako obrońca. Może by wziąć jeszcze waszego parobka? Wygląda na sła- czka... Zdaje się, że sypia nad stajnią? — Nie trzeba. Czekaj na nas posłaniec Brunona. Będziemy więc w trzech. — A w drodze powrotnej? Nie wiado- mo przecież kiedy wrócimy... Może jeszcze przed świtem? W razie napa- di, we dwóch możemy nie dać rady. Peter spojrział nieco kpiąco na Ber- ta.



— Sam chodź iś i nie bałaś się? Czarny obrucił grubasa rozbowio- nym spojrzeniem. — Nie wiem wasza miłość jak wla- dacie mieczem, ale jest i drugi spo- sób ratunku, a z tym byłoby wam trudno... — Co masz na myśli? — To, że biegam dobrze i zawsze zdołabym uciec, spotykając zbyt silną przewagę... A z wami ten sposób odpada. Musimy więc wzmóc siły, bo nie nam nie pozostanie, jak odparać napad. Peter zastanowił się przez chwilę. — Masz chyba słusność. Idziemy, po drodze zwołam parobka. — Ulice były ciemne i ciche. W pobliżu Rynku spotkali patrol miejskiej straży. Oświetlono im twa- rze, a po rozpoznaniu Vogelwedera, poznaczono paru rubasznymi żartami. Czarny nie mógł zamienić z Dzie- wczką ani słowa, gdyż zbyt blisko siebie, by nie zgubić się w gęstej czerni, panującej między domami. Korzystając jednak z ciemności, w pewnej chwili ujął jego dłoń i znacząco ją ścisnął. Ten odpowiedział mu podobnym sygnałem i dłuższą chwilę potem Bert musiał rozierać zdrtwiałą od tego uścisku rękę. Dotarli do Pobożnej furty i wyszli na Podwale. Było tu nieco jasniej. Domy stały dalej od drogi i nie sku- piły się tak gęsto. Śnieg okrywał grubym kołuchem łąch dachy, blanki murów i zamazanych w fosach dro- gę.

SPRAWY NASZYCH CZYTELNIKÓW

SPRAWIEDLIWIE WAŻYĆ NA SZALI MOŻLIWOŚCI

Nasz narodowy budżet nie dysponuje, niestety, nieograniczonymi sumami na zaspokojenie wszystkich potrzeb społecznych, które niesie z sobą życie. Z tego wszyscy chyba zda- jemy sobie sprawę. Jak również z faktu, że w tej sytuacji praw- dopodobne ustalenie hierarchii po- trzeb ma ogromne znaczenie. A tymczasem zdarza się, że władze terenowe nie widzą, ba, nie chcą widzieć w odpowiednim czasie bardzo pilnych problemów swo- go terenu.

Do redakcji przyszedł list — kopia pisma, które skierował przewodniczący Komitetu Rodzi- cielskiego przy Przedszkolu nr 2 w Jeleśni do Komitetu Powia- towego PZPR w Żywcu. Z pisma dowiedzieliśmy się m. in. że 70- metrowy odcinek drogi prowadzącej do przedszkola, w przy- deszczu zamienia się w masy potok, drobnych remontów, na- które jednak nie ma pieniędzy. Dowiedzieliśmy się również o długotrwałych i wielce utrud- nionych staraniach o fundusze na remonty i niezbędne materiały. Starania te — bezskuteczne — od dwóch lat czyni kierownicz- ka przedszkola i Komitet Rodzi- cielski.

W Jeleśni tygodni półny otrzy- maliśmy w tej sprawie pismo z Wydziału Kultury i Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Żywcu. Poinfor- mowano nas, że „Sprawę zale- żenia rynien na budynku przed- szkola załatwił inspektor szkol- ny z Dyrektorem Miejskiego Za- rządu Budynków Mieszkalnych w Żywcu. Przekazaliśmy to po otrzymaniu zlecenia z Prezy- dium GRN w Jeleśni prace te niezwłocznie wykonano. Z Prezy- dium GRN uzgodniono naprawę drogi prowadzącej do przedszko- la. Z nadwyżki budżetowej prze- widziano 50 tys. zł dla dwu przedszkoli w Jeleśni, z przeznaczeniem na remonty... Przez Gminne Spółdzielnie zobowiąza- no do podjęcia prac przy ogrze- niu terenu przedszkola, m. in. w formie przydzielenia siatki i innych materiałów, po- trzebnych na ten cel. Postano- wiono również zwrócić się z pro- śbą do przedsiębiorstwa organi- zującego w Jeleśni kolonię let- nią, by w zamian za odstąpienie pomieszczenia na mieszkanie dla personelu, zakład ten wykonał remont wernadry”.

No i proszę, znalazły się pie- niądze, materiały i wykonawcy remontu. Dzieci z Jeleśni i ich rodzice na pewno się cieszą. Ale czy należy propagować opisany tu tryb załatwiania pilnych po- trzeb środowiska? Chyba nie. On zresztą jest już dostatecznie upowszechniony. Wiele placówek — zwłaszcza te pasujące się spr- awie kultury i oświaty — atami kołaczce po różnych wydziałach o załatwienie swoich, często dro- bnych ale uciążliwych proble- mów. I dopiero, gdy sprawa na- bierze rozmiarów okazuje się, że jej załatwienie od początku nie przerażało możliwości lokalnych władz. Ale tego rodzaju metody pozostały w sprzeczności z zas- adami planowej gospodarki. Władze terenowe, objęte jakiegoś szerebka, muszą ogarnąć całość potrzeb swego terenu i sprawie- dliwie je wyważyć na szali moż- liwości. (wb)

DEDYKOWANE DYREKCJI PKS

Wśród listów, które nasi Czytelnicy nadsyłają do Redakcji sporo dotyczy funkcjonowania PKS. Dzieje się to nieprzypadkowo — PKS speł-

nia w warunkach naszego woje- wództwa bardzo odpowiedzial- ną rolę przewożąc każdego dnia z domu do pracy i z powrotem tysiące ludzi. Listy naszych Czy- telników świadczą jednakże o tym, że nie wszyscy pracownicy PKS spełniają należycie swoje zadania.

Z reguły listy te dotyczą spraw związanych z konkretnym przypadkiem niepunktual- nego kursowania określonego autobusu, czy też niewłaściwego zachowania się obsługi auto- busów PKS w czasie jazdy czy postoju i dalekiego kierujemy je zazwyczaj pod adresem dyrekt- wojewódzkiego Przedsiębior- stwa PKS w Krakowie z prośbą o interwencję.

Tym razem jednak nasz Czy- telnik ob. Jan Świdziół z Wol- bromia porusza w swym liście do Redakcji sprawę związaną z pracą personelu PKS na miej- scu w Krakowie. Pisze on m. in.:

„...dziwnym zwozajem PKS w Krakowie jest to, że podsta- wowe wozny przez dłuższy czas sto- ją na stanowiskach bez ozna- czenia trasy i bez możliwości wpuśczenia pasażerów mimo niekiedy chłodu a nawet mrozu czy deszczowej pogody. Siedzą- cy w wozie konduktorzy czy szoferzy są tak „dumni” i o- latują jedną po drugiej. Teren przedszkola nie jest ogródkony. Budynek wymaga jeszcze in- nych, drobnych remontów, na- które jednak nie ma pieniędzy. Dowiedzieliśmy się również o długotrwałych i wielce utrud- nionych staraniach o fundusze na remonty i niezbędne materiały. Starania te — bezskuteczne — od dwóch lat czyni kierownicz- ka przedszkola i Komitet Rodzi- cielski. W Jeleśni tygodni półny otrzy- maliśmy w tej sprawie pismo z Wydziału Kultury i Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Żywcu. Poinfor- mowano nas, że „Sprawę zale- żenia rynien na budynku przed- szkola załatwił inspektor szkol- ny z Dyrektorem Miejskiego Za- rządu Budynków Mieszkalnych w Żywcu. Przekazaliśmy to po otrzymaniu zlecenia z Prezy- dium GRN w Jeleśni prace te niezwłocznie wykonano. Z Prezy- dium GRN uzgodniono naprawę drogi prowadzącej do przedszko- la. Z nadwyżki budżetowej prze- widziano 50 tys. zł dla dwu przedszkoli w Jeleśni, z przeznaczeniem na remonty... Przez Gminne Spółdzielnie zobowiąza- no do podjęcia prac przy ogrze- niu terenu przedszkola, m. in. w formie przydzielenia siatki i innych materiałów, po- trzebnych na ten cel. Postano- wiono również zwrócić się z pro- śbą do przedsiębiorstwa organi- zującego w Jeleśni kolonię let- nią, by w zamian za odstąpienie pomieszczenia na mieszkanie dla personelu, zakład ten wykonał remont wernadry”.

NIE CHCEMY ZJELCZALEGO MASŁA

Nasza Czytelniczka ob. P.F. z Oświęcimia (nazwisko i adres znane redakcji) pi- sze:

„Chcę się poskarżyć na nasz handel, bo ostatnio w Oświęcimiu dzieje się dziwne historie. Kupuję masło (ze znakiem ja- kości), a po przyniesieniu do domu okazuje się, że ma ono datę produkcji sprzed dwóch tygodni i brzydki pachnie”.

Ob. P.F. w swym liście wy- mieniła ponadto zakupioną prze- siebie słoiką bryndzę owczą, pomadki likworowe — zakupi- ła na stoisku ze słodyczami o- święcimskich „Delikatessów” — w czekoladzie ad bitwy ze sta- rą oraz kilka innych artyku- łów nabytych przez nią w skle- pach Oświęcimia. Są to rzeczy- wiście „dziwne historie”, któ- rych autorów zapewne pozna- my w odpowiedzi, jakiej oczek-ujemy od Wydziału Handlu Prezydium PRN w Oświęcimiu.

Na marginesie listu naszej Czytelniczki chcielibyśmy jed- nak zwrócić uwagę na najisto- tniejszą z poruszonych przez nią spraw, a mianowicie na jako- ść masła, które jest artyku- łem pierwszej potrzeby. Nabycie przestarzałego, zjel- czonego masła nie jest bowiem sporadycznym przypadkiem, który zdarzył się wyjątkowo ob. P.F. W wielu sklepach, nie tylko Oświęcimia i innych os- ków województwa, lecz także w i Krakowa, sprzedaje się niświeże masło.

DLACZEGO NIE MA POCTÓWEK 1 MAJOWYCH

Zbliża się dzień 1 Maja — Międzynarodowe Święto Pracy, a w żadnym kios- ku — pisze w liście do Re- dakcji z dnia 20 kwietnia br. ob. B. Z. ze Skawiny — nie ma kart pocztowych z okazji tego święta. Dlaczego? W związku z tym dniem chcia- łyby się przesłać pozdrowie- nia i życzenia przyjaciółom w kraju i za granicą. Publikując pytanie nasze- go Czytelnika oczekujemy wyjaśnienia w tej sprawie ze strony dyrekcji PUPiK „Ruch” w Krakowie. (rd)

Dzieweczka odpowiedział mu tym samym tonem: — Pewnie, że kufelek grzanego dobre by zrobił! Ale po nocy do szynków nie puszcza... — Spragniony drogę zawsze znaj- dzie! No, bywał, tylko uważaj na siebie, bo sam wrzasnął! — Przekradając za Peterem furte, nie- znacznym ruchem wsunął rękę za o- ponecz, sprawdzając czy mięczyk łat- wo wychodzi z pochwy. Był skupiony w sobie i szedł czujny na wszystko. Ruszył dziedzićcem, poprzędani przez starego, który im przyświecał swoją latarnią. Czarny bacnie rozgląd- ła się dookoła, ale wszędzie panowa- ła cisza. Zarzący budowli majaczyły brykami murów, a stojące ukłonił drze- wa wyciągały w górę ubelone konary. Im wyżej tym bardziej rozczłonkowane i bardziej splecione. Bert rzekł i drugi obejrzał się za sie- bie. — Za nim szedł ich przewodnik, posła- niec Brunona, a dalej stała czarna ściana nocnej ciemności. — Doszli do domu. Stary otworzył przed nimi drzwi i usunął się na bok. Peter wziął z jego rąk latarnię i wszedł do srodku. Bert ruszył za nim, wchodząc do sieni. — Ostatnim obrazem jaki tu ujrzał, był widok Petera stojącego na srodk- u, z latarnią uniesioną wysoko w górę i kilku pacholców doskakujących do niego. — Nie zdążył wywrwać miecza spod o- ponecz, bo opadła mu na głowę wiel- ka płachta, a kilkanaście rak udarem- nio wszelkie ruchy. Sprężył się w sobie i próbował uwolnić koniepciami- ścią, ale w następnej chwili otrzymał uderzenie w głowę, które pozbawiło go przytomności. — Ocknął się od zimnej wody, którą chylano mu na głowę. Miał ręce związane na plecach sznurem, którego koniec zamocowano do żelaznego pier- ścienia, tkwiącego w ścianie.

— Dobrze, że noc, bo byś nieno- ła zamiast do domu, trafił do oberży! — Tura” masz akurat po drodze!

(c. d. n.)

